

Zapytania i wolne wnioski mieszkańców.  
z posiedzenia VII Sesji Rady Miejskiej  
w Kłobucku  
w dniu 25.02.2015r.

**Mieszkaniec Białej D. Pabiasz** – zwrócił się z kolejnym wnioskiem o budowę 500m odcinka drogi ul. Nadrzecznej w Białej, której początkowy i końcowy odcinek ma nawierzchnię asfaltową. Odcinek, który nie doczekał się realizacji, ponieważ zawsze przez 10lat był podnoszony ten sam argument budowa sieci kanalizacyjnej. Kanalizacja ta została wykonana w 2012r. Przytoczył kilka faktów, dla których ta droga powinna zostać zorganizowana:

- bardzo zniszczona nawierzchnia,
- powstający kurz i pył nie tylko w okresie letnim podczas słonecznych dni, ale również zimą utrudniający życie w gospodarstwach domowych,
- niemożliwe przejazd i przejście drogą w czasie opadów deszczu, stwarzając tym samym zagrożenie.
- utrudniony dojazd służb ratowniczych, które jadąc tą drogą muszą ograniczyć prędkość jazdy prawie do 0.

Zaznaczył, że fakt wyłączenia ul. Nadrzecznej z ruchu sprawił, że ul. Jasnogórska jest obciążona większym ruchem, ponieważ znaczna część mieszkańców zwłaszcza, gdzie nie ma asfaltu, dojeżdża poprzez ul. Jasnogórską. Uważa, że wybudowanie tej drogi w znacznym stopniu odciąży ruch na ul. Jasnogórskiej.

Zapytał radnych z Białej, dlaczego uważają, że w pierwszej kolejności powinna zostać wybudowana ul. Strażacka, a nie ul. Nadrzeczna.

**Burmistrz J. Zakrzewski** – odpowiedział, że to mieszkańcy decydują, co jest priorytetem danej miejscowości. Niemniej jednak przekazane zdjęcia ul. Nadrzecznej są potwierdzeniem jej stanu faktycznego. Zwrócił uwagę, że na ul. Strażackiej można wykonać nakładkę, natomiast dla ul. Nadrzecznej wymagane jest wykonanie projektu budowlanego wraz z odwodnieniem, której koszt szacunkowy mimo krótszego odcinka drogi będzie wyższy od całego odcinka ul. Strażackiej aż do ul. Kopieckiej. Doskonale rozumie determinację mieszkańców. Niemniej jednak należy nawiązać do przedstawionej w dniu dzisiejszym informacji, że w miejscowości Biała zostało do kanalizacji podłączonych tylko 47 posesji, a pozostało 251 posesji do podłączenia. Zwrócił uwagę, że możemy rozmawiać o każdej inwestycji i ją planować, ale wówczas, gdy liczba osób niepodłączonych do kanalizacji sanitarnej będzie zerowa i po osiągnięciu efektu ekologicznego. Ponieważ planując dzisiaj wprowadzenie projektów budowlanych drogowych w wielu miejscowościach szczególnie na obszarach wiejskich mimo, że są tam niewielkie środki, gmina będzie zmuszona do wykonania projektu, ponieważ bez projektu nie będzie miała możliwości do złożenia wniosku. Natomiast, jeśli zdecydujemy się na inwestycje drogowe to będziemy to robić kompleksowo w kilku miejscowościach naszej gminy.

Bezwzględny warunkiem brzegowym jest osiągnięcie efektu ekologicznego, aby budżet gminy wytrzymał każdą możliwą inwestycję.

**Radny M. Woźniak** – w odniesieniu do ul. Strażackiej odpowiedział, że jest to droga łącząca kilka sołectw w okolicy, w których mieszka znacznie większa liczba mieszkańców, przy tej drodze nie ma żadnego chodnika ani pobocza, a drogą tą uczęszczają dzieci do szkoły. Ponadto wykonano jeden pas drogi, który powoduje, że ruch drogowy odbywa się lewą stroną zagrażając bezpieczeństwu pieszych. Przyznał, że droga ul. Nadrzecznej jest w bardzo złym stanie i nie nadaje się do ruchu drogowego. Niemniej jednak gdyby miał do wyboru, którą wybrać drogę wybrałby drogę ul. Strażacką, bo uważa, że jest drogą ważniejszą, a bezpieczeństwo dzieci w tym przypadku jest najważniejsze, ponieważ zostanie wyznaczone pobocze. Natomiast ul. Nadrzeczna z chwilą pojawienia się jakiegokolwiek możliwości pozyskania środków z PROW mogłaby przy niewielkich nakładach gminy zostać wyremontowana.

**Mieszkaniec Białej D. Pabiasz** – zgodził się, że kanalizacja jest swoistego rodzaju bogactwem gminy. Natomiast nie zgadza się z przedstawionymi argumentami radnego, że przy ul. Strażackiej mieszka znacznie większa liczba mieszkańców, ponieważ jest to przybliżona ilość mieszkańców, również i po tej ulicy idą dzieci do szkoły. Ponadto nie wyobraża sobie, aby mieszkańcy Białej jeździli przez ul. Strażacką i ul. Tuwima do Kamyka, gdy jest prostszy dojazd drogą wojewódzką, która ma być jeszcze bezpieczniejsza po przeprowadzonej modernizacji. Zapytał, kiedy zostały złożone wnioski na przebudowę ul. Strażackiej i jakiej ilości oraz czy tak często Policja próbuje zapanować nad kierowcami na ul. Strażackiej jak na ul. Jasnogórskiej. Osobiście uważa, że w pierwszej kolejności powinna być zrobiona ul. Nadrzeczna tym bardziej, że na ul. Strażackiej został już przebudowany jeden pas ruchu.

**Radny Z. Bełtowski** – poprosił, aby pan Pabiasz jako mieszkaniec uczestniczył w zebraniach wiejskich, na których mieszkańcy decydują o pewnych sprawach. Natomiast bardzo źle jest, że dochodzimy się jako mieszkańcy, bo może być tak, że w Białej nic nie zostanie zrobione, bo w budżecie nie ma wolnych środków. Przypomniał, że po ul. Strażackiej przejeżdżały autobusy, których kursy w okresie budowy kanalizacji zostały zawieszony i które po częściowym przywróceniu zostały ponownie zawieszony. W nawiązaniu do ul. Nadrzecznej nie zgadza się, że na ul. Strażackiej jest prawie tyle samo mieszkańców, ponieważ jest ich o wiele mniej poprosił o sprawdzenie ile posesji jest od domu, od którego kończy się asfalt w kierunku ul. Małej, która z ul. Jasnogórską łączy pozostałą część ul. Nadrzecznej. Natomiast ul. Strażacka została na odcinku 1.600m zniszczona podczas budowy kanalizacji i wodociągu, która stanowi dojazd do Kuźnicy, Borowianki i Kopca. Uważa, że nie można krytykować radnych, ponieważ radni wiedzą doskonale, że potrzebny jest również remont ul. Nadrzecznej i Strażackiej.

**Radny Powiatu Kłobuckiego M. Lesik** jako przedstawiciel Stowarzyszenia „Zajawka” zaprosił radnych na organizowany w dniu 21.03.2015 piknik z okazji pierwszego dnia wiosny. Zapytał, jakie są możliwości przystąpienia do realizacji skaterparku, ponieważ jako członkowie tego stowarzyszenia chcą również zaoferować swą pomoc w realizacji tego projektu.

**Członek Stowarzyszenia „Zajawka” P. Kierat** – wystąpił z wnioskiem o budowę skaterparku, o której budowę zabiega od 2001r. tj. od 14 lat około 50 osobowa grupa osób spędzających aktywnie czas, na deskorolkach, a których z uwagi, że nie mają odpowiedniego miejsca do uprawiania tego sportu bardzo często poruszają się po ulicach i w miejscach niedozwolonych stwarzając tym samym zagrożenie. Zwrócił uwagę, że Stowarzyszenie „Zajawka” jest w posiadaniu wstępnego projektu wraz z kosztorysem przygotowanym przez Krakowską firmę, które udostępni radnym. Zaznaczył, że w Polsce działa już tysiące takich obiektów. W naszej gminie nie brakuje boisk sportowych dla piłkarzy, a dla kilkudziesięciu osób nie można było przez kilkanaście lat wybudować jednego skaterparku.

**Burmistrz J. Zakrzewski** – odpowiedział, że przystąpienie do budowy skaterparku było jednym z punktów programu wyborczego, który zamierza zrealizować przy pomocy radnych. Zaznaczył, że w najbliższym czasie planuje zlecić wykonanie kompleksowego projektu na zagospodarowanie całego terenu OSiR, by nie wstawiać nowych elementów gdzie popadnie, bo jest to kawałek terenu. W ramach programu rewitalizacyjnego tego terenu zostałyby zrewitalizowana strzelnica, boisko, trybuny, bieżnia oraz zostałyby wykonany remont hali sportowej, ponadto zostałyby dobudowane takie elementy jak skaterpark, plac zabaw i inne atrakcje, aby dać możliwość spędzenia wolnego czasu różnym grupom społecznym.

**Radny J. Kulej** – jako radny poprzednich kadencji przypomniał, że budowa skaterparku była już omawiana, gdzie wówczas padały głosy, że jest to taka dyscyplina sportu, do której potrzebny jest widz. Wobec powyższego zapytał, czy zaproponowana lokalizacja na OSiR byłaby odpowiednią.

**Członek Stowarzyszenia „Zajawka” P. Kierat** – odpowiedział, że do uprawiania tego sportu nie potrzebujemy widowni.

**Członek Stowarzyszenia „Zajawka” P. Sobiś** – dodał, że wskazana lokalizacja na terenie OSiR jest idealnym miejscem na budowę skaterparku.

**Radny A. Tokarz** – przypomniał, że w poprzedniej kadencji doprowadził do wizji lokalnej z udziałem Dyrektora ZDiGK i ówczesnego burmistrza, na której ustalono tymczasową lokalizację poprzez urządzenie pasa asfaltowego w kierunku śluzy, powstałego wskutek odbicia od nowo urządzonej alejki od ul. Zamkowej do ul.

Topolowej, a pas asfaltowy oddać w użyczenie Stowarzyszeniu „Zajawka” by mogło zamontować swoje rurki i przyrządy. Uważa, że zaproponowane przez Burmistrza plany są kosztowne i mogą być odległą perspektywą. Natomiast zaproponowane tymczasowe rozwiązanie mogłoby zostać zrealizowane za zgodą tej młodzieży jeszcze w tym roku. Zwrócił uwagę, że były już prowadzone rozmowy i pewne ustalenia.

**Burmistrz J. Zakrzewski** – zakwestionował przedstawioną propozycję z uwagi, że nie będziemy robić żadnego prowizorium, ponieważ jest zdecydowanym przeciwnikiem tego typu rozwiązań. Uważa, że jeśli coś robimy powinno być to zrobione zgodnie z projektem i porządnie by to służyło na lata. Urządzenia muszą mieć atest i spełniać wszystkie wymogi związane z bezpieczeństwem tych osób tym bardziej, że jest to teren gminy. Znając tą młodzież jest przekonany, że gdyby była zainteresowana prowizorycznym rozwiązaniem dawno by je zorganizowała.

**Radny A. Tokarz** – dodał, że wspomniał o użyczenie terenu Stowarzyszeniu „Zajawka”, ponieważ to użyczenie wyeliminowałoby odpowiedzialność gminy, a sport przez członków tego stowarzyszenia uprawiany byłby na własną odpowiedzialność.

**Mieszkaniec Kłobucka Cz. Gizler** – w nawiązaniu do programu wyborczego Burmistrza zapytał czy nowa jakość gminy może być tak bardzo okrutnie wykorzystywana w stosunku do starszych chorych osób tak jak to miało miejsce w dniu 23.02.2015r. w zachowaniu Wiceburmistrza, który na terenie urzędu swym zachowaniem nie dopuścił do wysłuchania mieszkańca, który chciał zgłosić zaistniałą nieprawidłowość w ZDiGK. Poinformował, że jako mieszkaniec gminy otrzymał ustne zezwolenie na zagospodarowanie powalonego od kilku lat drzewa leżącego w parku, ale podczas prób cięcia drzewa na kawałki został spisany przez patrol policji na okoliczność nielegalnego pozyskania drewna. Cięcie drzewa zostało wstrzymane, a w dniu następnym dokończone przez pracowników ZDiGK. Wobec powyższego został oszukany i narażony na koszty. Poprosił o skierowanie Komisji Rewizyjnej do ZDiGK w celu sprawdzenia powstałych nieprawidłowości w sprawie nieprawidłowego gospodarowania drewnem pozyskanym z wycinki drzew.

**Burmistrz J. Zakrzewski** – odpowiedział, że sprawa zostanie wyjaśniona przez Dyrektora ZDiGK.

**Dyrektor ZDiGK K. Chamarowski** – zaprzeczył, aby Wiceburmistrz podczas rozmowy w niniejszej sprawie potraktował pana Cz. Gizlera w sposób lekceważący, ubliżający lub niewłaściwy. Poinformował, że zostanie przygotowane pisemne odniesienie do podnoszonych zarzutów.

**Sołtys Rybno W. Płuska** – poprosił o dokończenie naprawy 300m odcinka nawierzchni drogi od ul. Żabiej w stronę Rybna oraz o wysypanie frezem nawierzchni ul. Żabiej od ul. Stawowej w stronę lasu.

**Burmistrz J. Zakrzewski** – odpowiedział, że zostanie rozpoczęta sukcesywna naprawa dróg.

**Sołtys z Borowianki K. Soboniak** – w odniesieniu do wypowiedzi na poprzednim posiedzeniu Sesji pana W. Owczarka i artykułu z prasy lokalnej poinformował, że jest w posiadaniu dokumentów tej drogi od 2005r, z których wynika, że droga nie jest własnością gminy ani Skarbu Państwa oraz Starostwa. Droga służy mieszkańcom Kamyka, Smug i Kłobucka. Natomiast o rozgraniczenie wystąpili mieszkańcy, aby ustalić, kto jest faktycznym właścicielem tej drogi, ponieważ z przesłanego pisma w 2007r od wojewody wynika, że droga jest własnością SKR-P Smugi. Obecnie sprawa została skierowana do Sądu.

**Burmistrz J. Zakrzewski** – poinformował, że po zapoznaniu się ze sprawą, uważa, że nie do końca pan W. Owczarek miał rację, ponieważ jeśli chodzi o przeprowadzone rozgraniczenie drogi osoby te nie powinny płacić, ale tam zostały dokonane również poprzeczne podziały geodezyjne właścicieli gruntów, co nie było już interesem gminy tylko prywatnych właścicieli działek, a podział geodezyjny był jeden, więc w sytuacji oszacowania kosztów podziału geodezyjnego drogi gmina byłaby skłonna w jakiś sposób zrekompensować koszty poniesione tylko z tytułu rozgraniczenia drogi, a nie rozgraniczenia całych działek. Poprosił, aby właściciele działek nie wprowadzali w błąd radnych i opinii publicznej, nie mówiąc, że rozgraniczenia również dotyczyły prywatnych terenów, które nie powinny być w zadaniu gminy. Zaznaczył, że gdyby to dotyczyło tylko rozgraniczenie drogi to według operatu szacunkowego koszt byłby w granicach 20% tej kwoty.

**Sołtys z Borowianki K. Soboniak** – dodał, że podczas prowadzonego 2007r arbitrażu wojewody stwierdzono, że droga jest własnością SKR-P Smugi niemniej jednak w czasie prowadzonego rozgraniczenia stwierdzono, że jest to nasza droga i od niej będziemy płacić mniejszy podatek. Informując o tym fakcie prezesa SKR-P „ Smugi” uzyskaliśmy odpowiedź, aby czekać, że zostanie zamówiony geodeta, z uwagi, że to rozgraniczenie jest w jego gestii. Natomiast z chwilą, gdy przez starostwo zostały zmienione nr działek i ich powierzchnie powinny być również zmienione granice by nie wchodzić w granice sąsiednich działek.

**Kierownik GPN A. Jagielska** – wyjaśniła, że wniosek o rozgraniczenie został złożony przez dziewięciu właścicieli nieruchomości położonych pomiędzy dwoma drogami. Wniosek dotyczył rozgraniczenia tych działek z jednej strony z drogą stanowiącą własność Skarbu Państwa, a która nie została zaliczona do kategorii dróg publicznych, a z drugiej strony drogą, która jest we władaniu Skarbu Państwa i

stanowi drogę dojazdową do pól. Zaznaczyła, że wniosek opiewał również o przeprowadzenie rozgraniczenia pomiędzy działkami stanowiącymi własność tych wnioskodawców. Zgodnie z prawem geodezyjnym burmistrz przeprowadza postępowanie rozgraniczeniowe, wyznacza geodetę, ale kosztami postępowania rozgraniczeniowego obciążani są wszyscy uczestnicy postępowania. W tym przypadku uczestnikami tego postępowania byli wnioskodawcy oraz Skarb Państwa. Koszty rozgraniczenia zostały określone w wyniku postępowania po wcześniejszym przeprowadzeniu rozpoznania cenowego. Tak, więc koszt rozgraniczenia z drogą stanowiącą własność Skarbu Państwa, a będącą przedłużeniem ulicy Witosa dla poszczególnego uczestnika postępowania wyniósł około 90.00zł pomnożony przez 8 właścicieli gruntów, co dawało kwotę 750.00zł, a druga część płacił Skarb Państwa i to samo dotyczyło drugiej strony. Zaznaczyła, że koszt rozgraniczenia każdej granicy wynosił około 1.500,00zł. a jeżeli z jednej strony był jeden właściciel a z drugiej było 8 właścicieli, kwota 750,00 dzielona była przez ilość uczestników postępowania. Zwróciła uwagę, że koszt rozgraniczenia z gruntem stanowiącym własność Skarbu Państwa i będącym w jego władaniu był nieznaczący. Natomiast każdy z uczestników postępowania musiał zapłacić również koszt rozgraniczenia okazania granic z dwóch stron od sąsiadów, co dawało kwotę 1.500,00zł. Z uwagi, że jeden uczestnik postępowania nie zgodził się złożyć dokumentację przekazaną przez geodetę do urzędu sprawa została skierowana do Sądu, ponieważ zgodnie z prawem geodezyjnym, jeżeli granica okaże się granicą sporną postępowanie zostaje umarzone przez Burmistrza, a akta zostają przekazane do Sądu.

**Przewodniczący Zarządu Osiedla Nr 3 A. Tokarz** – w imieniu mieszkańców osiedla zwrócił uwagę, że przez niektórych właścicieli psów nie są sprzątane zanieczyszczenia, co stwarza zagrożenie sanitarno- epidemiologiczne dla dzieci bawiących się na tych terenach zielonych, które zostały uprzednio zanieczyszczone przez zwierzęta. Zaznaczył, że w obrocie prawnym jest uchwała nr 426 /XXIV/2012 określająca obowiązki osób utrzymujących zwierzęta domowe, którzy zgodnie z zapis § 21 ust. 7, że zanieczyszczenia po zwierzętach domowych ich opiekunowie powinni usuwać niezwłocznie. Natomiast zapis § 26 stanowi, że wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi. Jako radny nie mając takich możliwości jakie ma Burmistrz. W imieniu mieszkańców porosił o zajęcie się tą sprawą, która przewija się od kilku lat, która była podnoszona przez ówczesnego radnego Z. Zająca.

**Burmistrz J. Zakrzewski** – odpowiedział, że dużą rolę powinna wśród mieszkańców pełnić edukacja. Zaznaczył, że ta sprawa powinna zostać poruszona na najbliższym zebraniu osiedlowym z uwagi, że tereny osiedla są zanieczyszczone przez zwierzęta, których właścicielami są mieszkańcy tego osiedla. Uważa, że jedynym rozwiązaniem będzie wystosowanie pisma informacyjnego do respektowania obowiązujących zasad.

**Przewodniczący Zarządu Osiedla Nr 4 A. Sękiewicz** – zapytał, kiedy zostanie dokonana poprawa oświetlenia ulicznego poprzez uzupełnienie brakujących lamp oświetleniowych oraz wyprostowanie pochylających się słupów na Rynku Jana Pawła II i na ul. 3 Maja w Kłobucku. Poprosił o naprawę oświetlenia ulicznego przy ul. Armii Krajowej, przy której nie świecą się dwie lampy. Zwrócił uwagę, że podczas przeprowadzonej konserwacji słupów zostały zamalowane nr słupów, co uniemożliwia ich odczytanie przy zgłaszanej interwencji poprosił o ponowne oznaczenie tych słupów.

**Burmistrz J. Zakrzewski** – odpowiedział, że w przedstawionej informacji mówił o konieczności naprawy kabla oświetleniowego i prostowaniu słupów, co jest też powodem pewnej awaryjności na ul. 3 Maja. Znając wstępną przyczynę uszkodzenia kabla zachodzi konieczność znalezienia miejsca, w którym to nastąpiło uszkodzenie. Niemniej jednak, aby nie przekopywać całej linii musi zostać wykorzystany specjalistyczny sprzęt, który wskaże miejsce jego uszkodzenia.

Ad. 5.

Interpelacje i zapytania radnych.  
z posiedzenia VII Sesji Rady Miejskiej  
w Kłobucku  
w dniu 25.02.2015r.

**Radny W. Dominik** – w nawiązaniu do informacji Burmistrza poprosił o potwierdzenie, czy faktycznie na dzień dzisiejszy 767 osób, którym umożliwiono włączenie się do kanalizacji poprzez realizację przykanalika jeszcze tego nie uczyniło, co będzie skutkowało brakiem dofinansowania w wysokości około 6mln. zł. Zaapelował do radnych z tych miejscowości, których ten problem dotyczy, aby w jakiś sposób spróbowali wyegzekwować od tych osób wykonanie tych przyłączy, bo jeżeli to nie zostanie dopilnowane żadna inwestycja w przyszłym roku nie zostanie zrealizowana, z uwagi, że będzie to duże obciążenie dla budżetu.

W odniesieniu do wcześniejszej wypowiedzi mieszkańca z Białej dotyczącej ul. Nadrzecznej zwrócił uwagę, że droga w kilku miejscach nie spełnia warunków drogi publicznej, ponieważ jest za wąska, więc oprócz tej inwestycji zachodziłaby konieczność wykupu gruntów.

Zapytał, czy była rozważana zmiana funkcji przeznaczenia tzw. „akwarium” na Rynku Jana Pawła II w Kłobucku, czy też zostanie zachowana funkcja dotychczasowa.

**Burmistrz J. Zakrzewski** – w kwestii dot. przyłączy kanalizacyjnych przyznał, że w pierwszej kolejności należy się skupić nad uzyskaniem efektu ekologicznego. W odniesieniu do Rynku Jana Pawła II odpowiedział, że dopóki nie będziemy mieć w pełni prawa do korzystania z placu rynku w sensie komercyjnym to musimy przygotować jakiś plan, ale nie tylko dotyczący obiektu tzw. „Akwarium”, ale całego

Rynku Jana Pawła II, aby ten rynek ożywić. Uważa, że teren rynku powinien być komercyjnie w okresach świątecznych wynajmowany pod organizowane kiermasze dotyczące ściśle tych świąt, czy nawet poprzez udostępnianie go instytucjom, stowarzyszeniom, które chcą coś ciekawego zrobić.

Natomiast, jeśli chodzi o tzw. „akwarium” powiedział, że była propozycja, aby ten obiekt na czas niekomercyjny został przejęty przez LGD Zielony Wierzchołek Śląska wówczas nie byłyby ponoszone koszty związane z zatrudnieniem pracownika, ponieważ wówczas byłby obsługiwany przez LGD w formie punktu informacyjno-turystycznego promocji produktów lokalnych. Niemniej jednak na pewno w tym temacie będą jeszcze prowadzone dyskusje w celu podjęcia wspólnych działań, aby rynek ożywić i żeby przynosił dochody. Zaznaczył, że przed końcem roku na pewno zostanie zorganizowany pierwszy próbny kiermasz.

**Radny M. Strzelczyk** – powiedział, że skoro są już opracowane projekty inwestycyjne na budowę kanalizacji dla Sołectwa Zakrzew i Rybno zapytał, czy nie należałoby rozpocząć, chociaż małej części tej inwestycji by istniała szansa, przedłużenia ważności tych projektów. Zwrócił uwagę, że osobie z Sołectwa Rybno odmówiono zgody na budowę przydomowej oczyszczalni ścieków z uwagi na planowaną budowę kanalizacji.

**Burmistrz J. Zakrzewski** – odpowiedział, że jeśli chodzi o kanalizację na pewno lekką ręką nie zrezygnujemy z dofinansowania w ramach RIT. Niemniej jednak na dzień dzisiejszy najważniejsze jest znalezienie próby wyjścia w ten sposób, aby móc spróbować zmieniać te aglomeracje, które pozwolą nam na zrealizowanie tych inwestycji w ramach obecnych wytycznych. Problemy zaczęły się wówczas, gdy przez Rząd została źle zinterpretowana deryktywa unijna. Decyzja dotycząca aglomeracji zapadała w grudniu 2014r dzisiaj problem polega na tym, że chcąc połączyć te wszystkie miejscowości, aby osiągnąć 2.000 RLM w odrębnej aglomeracji istnieje problem techniczny, że każda z tych miejscowości nie może być jednym punktem zlewnym, czyli do tej aglomeracji, którą mamy zatwierdzoną nie możemy wskazać tego jednego punktu, który by obejmował wszystkie te miejscowości. W przyszłym tygodniu zostało zaplanowane spotkanie z osobą, która zajmuje się opracowywaniem aglomeracji by podjąć próby wyjścia z tej sytuacji.

W kwestii projektów odpowiedział, że są one zdezaktualizowane i zachodziłaby konieczność ich aktualizacji z uwagi, że projekty te były zrobione dawno, a od tego czasu zostało wybudowanych kilka budynków i zmieniła się ilość przyłączy oraz długość sieci. Pozwolenie na budowę jest ważne na Lgotę, z uwagi, że inwestycja w Kamyku została rozpoczęta, a Lgota była ujęta w tym zadaniu. Niemniej jednak nie została podjęta ostateczna decyzja na pewno będą dalej czynione starania by te środki nie przepadły. Natomiast, jeśli się nie uda jej zrealizować z Programu RIT aglomeracja zostanie rozszerzona na cały teren by ją móc realizować z programu krajowego. Zwrócił uwagę, że w dniu 04.03.2015r zaplanowane zostało walne Zgromadzenie Związku ds. Wodociągów i na pewno zostanie podjęta dyskusja w



kwestii dotycząca przejęcia kanalizacji przez Wodociągi z całego obszaru gmin należących do Związku, co zdjęło by z gmin ciężar organizacyjny dotyczący przygotowań do budowy kanalizacji.

**Radna B. Błaszczkowska** – poparła propozycję organizowania w okresach świątecznych na Rynku Jana Pawła II w Kłobucku kiermaszy świątecznych, które same już w sobie będą tworzyć specyficzny klimat.

Poruszyła następujące sprawy:

- z uwagi, że nie otrzymała odpowiedzi na zgłoszoną interpelację w sprawie przeprowadzenia deratyzacji zapytała, czy coś zostało już zrobione w tym temacie.
- w nawiązaniu do krytej pływalni w Kłobucku poinformowała, że osobiście korzystając raz w tygodniu z pływalni zauważyła, że na tym obiekcie jest brudno, a panujące warunki sanitarne pozostawiają wiele do życzenia, co zostało również zauważone przez rodziców dzieci korzystających z pływalni. Niemniej jednak mimo zgłoszonej interwencji panu D. Suchańskiemu nic nie zostało zrobione, a jest wręcz gorzej. Uważa, że OSiR nie nadzoruje pracy pływalni. Zwróciła uwagę, że ma również zastrzeżenia, co do wydajności wentylacji, ponieważ uważa, że wentylacja w pełni nie spełnia swojego zadania przy takiej powierzchni. Poprosiła o sprawdzenie, czy wielokrotność wymiany powietrza jest wystarczająca.
- poinformowała, że w tym roku oprócz obchodów Dni Długoszowskich zostanie również zorganizowany zjazd absolwentów z okazji obchodów 70 lecia Liceum Ogólnokształcącego w Kłobucku, na który przyjadą absolwenci z różnych stron Polski i świata, którzy zobaczą stary chodnik i ul. Powstańców Śląskich w dużo gorszym stanie, w jakim była 10 lat temu.

Poprosiła, aby przed zjazdem została na ulicy Powstańców Śląskich położona nakładka asfaltowa, aby było widać, że coś się dzieje w naszym mieście.

W nawiązaniu do ulic zaproponowała:

- przy ul. Wieluńskiej od samego ronda w miejsce wyjeżdżonych trawników posadzić krzewy.
- utwardzenie odcinka drogi ul. Żytniej.
- o załatwienie powstałej dziury między asfaltem, a początkiem ulicy Słonecznej.
- o uzupełnienie powstałych dziur i utwardzenie dalszego odcinka ul. Gwiazdnej.

W nawiązaniu do dzikich wysypisk śmieci:

- podziękowała, za usunięcie śmieci wielkogabarytowych z dzikiego wysypiska przy ul. Żytniej. Poprosiła o dalsze kontynuację prac związanych z uprzątnięciem tego terenu oraz z terenu przy ul. Cielebana u i ul. Gajowej. W celu zapobiegnięcia powstawaniu dzikich wysypisk zaproponowała ustawienie tablic ostrzegawczych informujących o możliwości nałożenia kary osobom wysypującym śmieci.

W nawiązaniu do wyglądu wizualnego miasta;

- zaproponowała, aby na wiosnę mniej kwiatów zostało posadzonych na klombach a powiesić kwiaty zwisające na słupach uważa, że ta zmiana wpłynie korzystnie na wygląd miasta.

W odniesieniu do psich odchodów przyznała, że w tej kwestii należy jak najszybciej coś zrobić, ponieważ ten problem dotyczy nie tylko osiedla, ale również całego miasta.

**Burmistrz J. Zakrzewski** – odpowiedział, że ilość próśb jest bardzo obszerna. Niemniej jednak na pewno te uwagi, które są najpilniejsze będą realizowane szczególnie tam gdzie uniemożliwiony jest przejazd, czy dojazd. Natomiast w budżecie nie zostały zabezpieczone środki finansowe na położenie nakładki asfaltowej w ul. Powstańców Śląskich, zostały zabezpieczone tylko środki dla ZDiGK na bieżące naprawy dróg.

W odniesieniu do OSiR odpowiedział, że niezręcznie jest odpowiadać, ponieważ jest dyrektorem, któremu podlega ten obiekt. Natomiast pan D. Suchański nie jest dyrektorem, a jest zwykłym pracownikiem pływalni i nie jest decyzyjny w tej kwestii. Potwierdził, że powierzchnia jest tak mała i gdy porządku i czystości pilnuje się na bieżąco, a praca wykonywana jest systematycznie to 3/4 etatu jest wystarczająca. Zwrócił uwagę, aby w przyszłości w tej kwestii nie było żadnych interwencji pracownicy powinni być lepiej dopilnowani. Przyznał, że również otrzymuje skargi na brak czystości na całym obiekcie krytej pływalni. Niemniej jednak z posiadanych informacji wie, że raz do roku przeprowadzana jest dezynfekcja basenu, co nie zwalnia ratowników z obowiązku usunięcia przyklejonych do płytek gum do żucia.

W odniesieniu do propozycji zawieszania kwiatów odpowiedział, że osobiście jest przeciwnikiem ich zawieszania nawet z uwagi na istniejące zagrożenie w wyniku upadku takiej doniczki.

W nawiązaniu do gryzoni odpowiedział, że na pewno zostanie przeprowadzona akcja, bo to nie jest problem tylko jednego osiedla, ale całego miasta. Deratyzacja na pewno zostanie zlecona w formie zapytania cenowego. W tej sprawie będą przeprowadzone rozmowy z prezesem Spółdzielni i przedstawicielami wspólnot by wspólnymi siłami móc zaradzić w rozwiązaniu tej kwestii.

W odniesieniu do usuwania śmieci z dzikich wysypisk odpowiedział, że te odpady są usuwane przez nasze służby. Niemniej jest to kolejny dowód, że obecny system się nie sprawdza, mimo, że mieszkańcy mają możliwość oddawania tych śmieci, bo i tak za nie płacą bez względu, jaką mają ich ilość. Natomiast, jeśli chodzi o teren przy ul. Gajowej jest to teren prywatny, a my nie możemy sprzątać terenów prywatnych w tej sytuacji możemy jedynie wezwać właściciela terenu do jego uporządkowania. Niemniej jednak sprawa zostanie sprawdzona przez Dyrektora ZDiGK.

W nawiązaniu do ul. Wieluńskiej i rozjeżdżonego trawnika odpowiedział, że jest to droga krajowa. Poprosił Komendanta Policji o interwencję w stosunku do kierowców parkujących pojazdy samochodowe na poboczach.

**Radna B. Błaszczkowska** – dodała, że śmieci przy ul. Gajowej przywożone są przez obce osoby nie zamieszkujące w tej okolicy. Natomiast na pewno ten teren nie jest własnością żadnej z tych osób, które tam mieszkają.

**Burmistrz J. Zakrzewski** – odpowiedział, że ustawianie tablic zakazujących wysypywania śmieci nic nie da, dopóki wszyscy mieszkańcy nie będą mieć świadomości, że takie odpady mogą dostarczyć bezpłatnie na PSZOK.

**Radny Z. Bełtowski** – uważa, że należy podjąć konkretną decyzję w sprawie uzyskania efektu ekologicznego, ponieważ oprócz powiadomienia mieszkańców o możliwości składania wniosków o dotacje unijne i uzyskaniu dofinansowania na podłączenie do kanalizacji dalej nic się nie robi. Mieszkańcy nie są doinformowani i czekają. Zwrócił się do Burmistrza, aby w czasie prowadzonych rozmów dotyczących skanalizowania pozostałej części gminy podjąć decyzję o przeprojektowaniu projektów trzech ulic tj. Parkowej, Częstochowskiej i Słonecznej w Białej, które mają obecnie zwartą zabudowę, a których projekty zostały wykonane w 2002r. W nawiązaniu do ul. Nadrzecznej w Białej przyznał, że ulica ta jest na pewnym odcinku zawężona, ale na odcinku 500 m nie widzi problemu poprawy nawierzchni drogi.

**Burmistrz J. Zakrzewski** – odpowiedział, że został rozstrzygnięty przetarg na wykonanie przyłączy i została wyłoniona firma. Niemniej jednak obawia się, że po podliczeniu wszystkich kosztów dofinansowanie unijne zostanie w całości wykorzystane na pokrycie kosztów przyłączy, więc może okazać się, że indywidualne wykonanie przyłącza będzie w tej samej kwocie. Niemniej jednak przed przystąpieniem do prac będzie bezpośrednio kontaktowała się z każdym wnioskodawcą w celu podpisania zgody na wykonanie przyłącza w oszacowanej przez firmę wysokości, ponieważ każde przyłącze jest inne i musi być odrębnie oszacowane. Obawia się, aby to nie była tylko iluzoryczna pomoc. Zaznaczył, aby został uzyskany efekt ekologiczny musi podłączyć się 767 osób, zostało złożonych ponad 100 wniosków, czyli ponad 650 pozostaje do podłączenia poza tym systemem. Uważa, że każdy powinien mieć tę świadomość, że ma to przyłączyć, ponadto każdy został pisemnie powiadomiony o konieczności podłączenia się do kanalizacji przez gminę i wodociągi. Natomiast, jeśli w miesiącu marcu sprawozdanie nie wykaże żadnej dynamiki zmian będzie zachodziła konieczność ostrzejszego zareagowania.

W odniesieniu do przeprojektowania projektów odpowiedział, że nie da się przy okazji rozmów podjąć takiej decyzji o doprojektowaniu ponad 100 budynków, a projekt będzie dalej leżał. Kwestia dotyczy, co projektować, kiedy i za co wykonać. Natomiast, jeśli zostanie rozszerzona aglomeracja wprowadzimy się w problem osiągnięcia efektu dotyczącego aglomeracji. Uważa, że dzisiaj jest za wcześnie o tym mówić, ponieważ obecnie należy uczynić wszystko, aby powalczyć o środki zapisane w RIT.

**Radny Z. Bełtowski** – zapytał, dlaczego, gdy w Białej była budowana kanalizacja została pominięta i niedokończona ul. Częstochowska oraz ul. Parkowa, gdzie była

zwarta zabudowa mieszkaniowa. Z uzyskanych wówczas informacji wiedział, że mieszkańcy ul. Parkowej nie wyrazili zgody na przepompownię, niemniej jednak tą przepompownię można było wybudować na terenie gminnym na rogu parku, a nie tłumaczyć, że nie została wybudowana kanalizacja, bo nie została wybudowana przepompownia. Poinformował, że przedstawiciele firmy, która wygrała przetarg miesiąc temu już oglądali teren teraz faktycznie powinni poinformować te osoby o kosztach tego przyłączenia by osoba mogła jeszcze zrezygnować i przystąpić do indywidualnego przyłączenia.

Zwrócił uwagę, że mieszkańców, których się podłączyło jest więcej niż mówi Burmistrz, bo nie wszyscy to zgłosili mimo grążącej za to kary, więc ma nadzieje, że wynik ekologiczny zostanie osiągnięty. Poprosił o wyjaśnienie podłączeń z pomocą dotacji unijnych, aby przez mieszkańca została podjęta ostateczna decyzja, z jakiej formy skorzysta. Uważa, że wówczas na terenie Białej zostanie rozwiązana sprawa z uzyskaniem efektu ekologicznego.

**Burmistrz J. Zakrzewski** – odpowiedział, że po terenie Sołectwa Biała chodzili przedstawiciele firmy po to, aby zorientować się czy przystąpić do przetargu. Na dzień dzisiejszy został tylko rozstrzygnięty przetarg, a po podpisaniu umowy z Wodociągami rozpocznie się cała procedura. Niemniej jednak bardziej istotne jest, że pozostało jeszcze 650 gospodarstw, które muszą dokonać indywidualnego podłączenia. W kwestii przepompowni odpowiedział, że jest to kolejny argument, że pomysł przejęcia przez Wodociągi zadań kanalizacyjnych tak jak to jest robione z wodociągami, czy z systemem wodociągowym, byłby o tyle łatwiejszy, że sami ze sobą by to uzgadniali, a nie jak dzisiaj, gdy inwestorem jest gmina i ma do uzgodnienia projekt na budowę w ul. Reja i mamy odmienne zdania z Wodociągami. Przypomniał, że pomysł zmniejszenia ilości przepompowni wyszedł z Wodociągów, które, uważało, że ekonomicznym rozwiązaniem będzie pogłębienie rur, za które i tak zapłaci gmina, a będzie mniej przepompowni, które będą musieli utrzymywać. Niemniej jednak ekonomia była żadna, dzisiaj nikt nie mówi, że koszt budowy tej kanalizacji i podatek od wartości tych budowli jest dużo wyższy, który i tak Wodociągi muszą zapłacić.

**Radny A. Sękiewicz** - z uwagi, że większość mieszkańców nie wie, na czym polega uzyskanie efektu ekologicznego, zaproponował przygotowanie propagandowej kolorowej informacji, która dotarłaby do wszystkich mieszkańców.

**Burmistrz J. Zakrzewski** – zastanawia się jak można jeszcze wyraźniej pisać o efekcie ekologicznym, gdy się mówi i pisze, że gmina straci pieniądze, gdy mieszkaniowiec, który wcześniej podpisał zgodę na przyłącze kanalizacyjne nie podłączy się do wybudowanej kanalizacji.

**Radny A. Tokarz** – zwrócił uwagę, aby istniejący problem związany z uzyskaniem efektu ekologicznego został mieszkańcom unaoczniony i aby Ci mieszkańcy zostali

doinformowani jak ważki jest to problem dla gminy i wyrzucić na nich presję uważa, że na terenie Kamyka i Białej powinno zostać zorganizowane wyjazdowe posiedzenie Sesji.

**Burmistrz J. Zakrzewski** – zastanawia się czy zaproponowana propozycja przyniesie pożądany efekt, ponieważ mówimy o konkretnych miejscowościach, w których na zebrania wyborcze przyszło około 20% mieszkańców uprawnionych, a na takie spotkanie przyjdzie może 5 %.

**Radny W. Ściebura** - uważa, że nie należy robić paniki, mieszkańcy są na tyle odpowiedzialni, że na pewno podłączą się do kanalizacji niemniej jednak czekają aż zrobi się cieplej.

**Radna B. Błaszczkowska** – zapytała, co zostało zrobione w kwestii udroźnienia chodnika na Rynku Jana Pawła II w Kłobucku, którym przejście jest utrudnione przez parkujące pojazdy samochodowe.

**Burmistrz J. Zakrzewski** – odpowiedział, że skoro został ustawiony zakaz zatrzymywania się i postoju, to ten znak powinien być respektowany w tej kwestii zwrócimy się do policji o częstsze kontrole i egzekwowanie tych zakazów.

**Radny W. Ściebura** – zapytał, w którym miejscu odbyło się zebranie Sołectwa Brody Malina.

**Burmistrz J. Zakrzewski** – odpowiedział, że zebranie odbyło się w budynku zakupionym od MSZiZ.

**Wiceprzewodniczący J. Batóg** – poinformował, że przez Radę Sołecką zostały podjęte na ten rok działania związane z przeprowadzeniem remontu tego budynku. W nawiązaniu do kanalizacji zaznaczył, że były przeprowadzone kontrole przez Przedsiębiorstwo Wodociągowe i był tylko jeden przypadek gdzie został puszczoney ściek bez odbioru przykanalika. Osobiście ma wiarę, że mieszkańcy się podłączą tym bardziej, że w tym Funduszu Spójności mają stworzone doskonałe warunki podłączeniowe.

Zapytania i wolne wnioski mieszkańców.  
z posiedzenia VI Sesji Rady Miejskiej  
w Kłobucku  
w dniu 25.02.2015r.

**Radny A. Sękwicz** – poprosił o udzielenie pomocy mieszkańcom związanej z uzyskaniem zgody na wycinkę drzewa przy ul. 3 Maja w Kłobucku stwarzającego zagrożenie bezpieczeństwa.

**Kierownik Wydziału GOR M. Kasprzak** - odpowiedziała, że w kwestii wydawania zezwoleń przez Burmistrza nie zmieniło się nic, jeśli chodzi o własność gruntu, na którym rośnie drzewo. Wniosek powinien zostać złożony przez właściciela gruntu, ponadto drzewo, które rośnie przy ul. 3 Maja jest w strefie ochrony konserwatorskiej. W związku z powyższym decyzja musi zostać podjęta przez Konserwatora. Natomiast, jeśli właściciel nie chce wystąpić z wnioskiem o jego usunięcie pozostaje tym osobom, którym to drzewo stwarza zagrożenie bezpieczeństwu życia czy mienia wystąpienie na drogę Sadową, który będzie miał władztwo nad przymuszeniem właściciela do wykonania tych czynności w kwestii usunięcia drzewa.